NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTOWO GOTÓWKĄ

Nr 37. Nowy Targ, dnia 11. września 1921. Rok IX.

GAZETA PODHALAŃSKA

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska" wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcyi i administracyi: Nowy Targ, RYNEK 4, I p. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacje (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej — „Gazeta Podhalańska" kosztuje na cały rok w Polsce 200 marek, za granicą 300 marek — W Ameryce 2 dolary. — Numer pojedynczy 8 Mk.

O nowych ludzi.

Ustawicznie podnoszą się głosy w naszej prasie że Polsce brak ludzi do rządów.

Przed kilku miesiącami pisał w „Piaście" jeden z najwybitniejszych posłów stronnictwa ludowego poseł Bojko, że ani lewica, ani prawica sejmowa nie ma człowieka z wielkiem sercem, rozumem i powagą, by mógł wywierać stanowczy wpływ na sejm.

Ten sam prawdomówny poseł chłopski powiedział, że przy dzisiejszej ordynacji wyborczej (głosowanie na listy) trudno jest by do pięćdziesięciu lat znaleźli się w sejmie ludzie tacy, jakich sejm potrzebuje, a to o wielkiem sercu i wielkim rozumie.

Wybitny ten poseł ludowy nazwał przytem dzisiejszy sejm „taką sobie szarzyzną."

Ta właśnie „szarzyzna," ten brak wybitnych i mądrych ludzi u steru państwa jest jedną z przyczyn dzisiejszej naszej nędzy.

Sejmowi i rządowi brak przez tę właśnie „szarzyznę„ ludzi, by mogli podnieść ciężar rządów dzisiejszej Polski i by mogli ratować państwo przed bankructwem które mu grozi!

Z tego właśnie dzisiejszego położenia państwa musimy wyciągnąć wielką naukę i nie posyłać do sejmu ludzi bez gruntownej wiedzy i ludzi niezdolnych do pracy.

Mandat do sejmu, to nie godność gminna, gdzie wystarczy kiwanie głową, ale to praca trudna i odpowiedzialna, gdzie trzeba mądrych, zdolnych i samo dzielnych ludzi.

Tacy ludzie są w Polsce, tych ludzi trzeba wybrać i posłać do sejmu na miejsce tych, którzy nie umieją gospodarzyć dobrem całego państwa i nawet nie mają pojęcia, co to jest waluta! Zniknąć musi „hasło" „chłopi wybierajcie chłopa," bo do sejmu nie można posłać chłopa, tylko dlatego „że ma odpowiedzialną kieszeń" jak to słyszeliśmy przy ostatnich wyborach, bo tam nic nie zrobi!

Nie kto inny tylko szerzyciele tych haseł są współwinni dzisiejszej niedoli państwa. Z zawiści do czarnego surduta, z zawiści do wszelkiej wiedzy i rozumu, choćby własnego, chłopskiego syna, posłali właśnie do sejmu ludzi wzbogaconych, ale nie mądrych, ani nie umiejących rządzić

Panowanie tych krzykaczy skończyć się musi, naród przewidzić musi i musi wybrać do sejmu i do rządu nowych ludzi, gotowych, do tej ciężkiej pracy, która ich czeka!

Sprawy państwa, a zwłaszcza waluta państwa jest jest w takim upadku, że dziś niema kto myśleć o ratunku.

Tylko głęboka wiedza usilna praca i poświęcenie zdoła uratować państwo dziś, ani dorobkiewicz wojenny myślący o sobie, ani człowiek bez głębokiej fachowej wiedzy nie ma co robić w przyszłym sejmie.

O tem musimy pamiętać!

Zygmunt Lubertowicz.

Jak się chronić przed czerwonką?

Wobec tego, że na Podhalu szaleje epidemja czerwonki, umieszczamy artykuł na ten temat wzięty z „Gazety kresowej."

Zarazem dla uspokojenia naszych Czytelników dodajemy, że jakkolwiek pomór jest groźny, to jednak nie jest prawdą, jakoby w samych Szaflarach umierało 45 osób tygodniowo, jak to podaje jedno z pism krakowskich, bo inaczej na Podhalu nie zostałoby ani jednego górala.

Czerwonka (dezenterja) jest to choroba kiszek, wywołana przez swoisty zarazek, a odznaczająca się tem, że dotknięty nią człowiek oddaje bardzo często krwawy stolec, pomieszany ze śluzem, czemu towarzyszy bolesne parcie. Chorobę tę jak już mówiliśmy wywołuje swoisty zarazek, który wydobywa się z organizmu chorego człowieka z kałem, a następnie dalej przenosi się na ludzi zdrowych, albo przez zetknięcie się wprost z chorym na czerwonkę albo przez rzeczy, których używał człowiek chory, albo przez wodę, o ile do tejże spływa w jakiś sposób kał człowieka chorego na czerwonkę, albo przez pył który unosi wiatr z miejsca, gdzie znajduje się kał chorego, albo przez muchy, które siadając bądź na chorego wprost, bądź na kał przez niego wydzielany, przenoszą następnie na sobie zarazek a siadając na pokarmach, zwłaszcza na owocach, zakażają je. Najczęściej przenosi się czerwonka przez owoce, o ile te przechodzą z okolicy, gdzie panuje czerwonka, i stąd choroba ta panuje przedewszystkiem w okresie dojrzewania owoców.

Chcąc się przeto uchronić przed tą chorobą, należy przedewszystkiem dbać o czystość, a zwłaszcza rąk A więc należy przed każdem jedzeniem umyć ręce, o ile zaś stykało się z chorym, zaraz po zetknięciu się z nim. Odchody człowieka chorego należy zlewać w osobne miejsce ustępowe i zalewać je rozpuszczonem wapnem, naczynie zaś używane przez chorego powinno być zaraz wygotowane, a broń Boże! nie wolno go używać przez drugiego człowieka, bo na pewno się zarazi. Ubranie i pościel po chorym powinno również być wygotowane, pokój zaś świeżo wapnem wybielony a podłoga wymyta wodą karbolową. W okolicy gdzie grasuje czerwonka, nie wolno ze stawów rzek i strumyków czerpać wody ani do prania, ani do picia, lub gotowania, ponieważ prawie zawsze do tych wód spływa gnojówka, w której znajdują się zarazki czerwonki, bądź też nieświadomi ludzie piorą bieliznę po chorych w stawach, rzekach i strumykach przez co woda ta jest rozsadnikiem choroby.

Tylko woda ze studzien o cembrowinie betonowej, daje gwarancję, że jest wolna od zarazków, o ile do niej nie ścieka skądinąd woda. Najlepiej w tym wypadku jest używać wody przegotowanej, a zwłaszcza do picia.

Nie wolno jednak jeść owoców i ogórków, o ile pochodzą z okolic nawiedzonych czerwonką, bez poprzedniego dokładnego opłukania ich w wodzie ponieważ jak już wyżej mówiliśmy choroba ta przenosi się przez owoc, który został zarażony, bądź przez muchy bądź też pyłem, który wiatr zaniósł z miejsca zarażonego. W razie zachorowania należy bezwarunkowo zawezwać lekarza, który zależnie od wieku i sił chorego, przepisze mu lekarstwo i pouczy jak należy postępować w danym wypadku.

Ogólnikowo nie można podać sposobu leczenia tej choroby, ponieważ do organizmu każdego człowieka musi się dostosować odpowiednie leczenie.

Wszelkie domowe leczenie np. picie spirytusu, palenie papierosów i inne, nietylko nie powoduje polepszenia, a tylko szkodę przynosi, bardzo często zaś wprost zabija.

A więc przedewszystkiem należy wystrzegać się tej choroby przez zachowywanie środków ostrożności a wrazie już zachorowania, nie zwlekać z zawezwaniem lekarza, a wskazówki jego jaknajpilniej wypełniać.

Zygmunt Lubertowicz

Las na Gorcach!

Na Gorcach stary szumi las, bór stary się kołysze
wpatrzony w złoty słońca żar, w błękitu modrą ciszę,
do samej ziemi chylą się gałęzie drzew pachnące.
a w górze ponad ziemi lśni promienną tęczą słońce.

Tu smukłych smreków wyrósł ród rzeźbiony w arabeski
chwieją się z lekka szczyty ich w powietrza mgle nie-
[bieskiej
i pnie się tak puszysta ta zielona w górę fala
na której co wieczora się słoneczna zorza spala...

Gdzieniegdzie słychać jodeł szum nastrojon uroczyście
zcichutka szemrzą pieśń bez słów ich najdrobniejsze
[liście
z gałązki każdej tchnie ich woń, w świat cały się
[rozlewa,
a rozkochane stoją w niej dokoła wszystkie drzewa..

Gdzieniegdzie zasię strzeli buk pod szczytem gromów
[bliski
a tulą się jodełki doń, jak wschodnie odaliski,
a on od wieków stoi już i cuda opowiada,
jak to bywało „drzewiej" tu za dziada, pradziada!

Zieleniusieńki spodem mech swą ciszą aksamitną,
otula drobny jagód kwiat, kiedy na wiosnę kwitną,
a gdy borówki zczernią się, brusznice zarumienią,
cichutko grzyby jawią się i rydze już jesienią...

Gdzieniegdzie się rozświetli bór, i powśród leśnych [cieni
polana jasna się jak cud, lub ogród zazieleni
i zjawi się w szmaragdzie drzew i miękkich mchów atłasie)
szczęśliwy białych owiec kraj, gdzie trzody juhas pasie,

Gdzieniegdzie srebrny zaiśni zdrój z krynicy przeźroczystej,
a w słońca blasku widać w nim brylanty, ametysty,
bo nie skąpiła tutaj łask, dłoń najwyższego Mistrza
i miłość którą wlała tu dla świata jest najczystsza!

O lesie! cuda w Tobie są, dla biednych jak ja ludzi,
kto życie całe płaci krwią i kto się codzień trudzi,
pociechę znajdzie w szumie twym, pociechę tę ogromną,
że może sam zapomnieć tu, gdy ludzie go zapomną!

O lesie! powśród twoich drzew nieraz mi przejdzie [drogę
tak cudna zjawa pełna skier, że patrzeć w nią nie [mogę
i tylko w głębi piersi tam się serce moje cieszy
to przeszedł On... Ten cieśli Syn... Opiekun [biednej rzeszy....

On mi tu kładzie dobrą dłoń na me pragnione usta,
ogrodem róż się zdaje mi ścieżyna przedtem pusta
i życia chęć znów we mnie drga, gdy On się do [mnie zbliża
i lżejszym staje się mi znów ziemskiego ciężar krzyża..

Poświęcenie kościoła w Białce.

„Wybrałem i poświęciłem“ to miejsce, aby Imię Moje tam było na wieki i pozostały tam oczy Moje i serce Moje po wszystkie dni.“

Temi słowami natchniony zabrał się przed 7 laty ks. kanonik Jan Madej do ufundowania Panu w Białce nowej świątyni na miejsce starego chylącego się do upadku kościółka drewnianego.

I Bóg błogosławił zamiarom i niezłomnej energji Swego Sługi, bo po latach starań trudów nawoływań stanęła nareszcie wspaniała świątynia wzbudzająca szczere uznanie znawców i mogąca śmiało być zaliczoną do piękniejszych w Polsce.

Jako przygotowanie do jej konsekracji posłużył szereg kazań wygłoszonych przez ks. kanonika, a wyjaśniających znaczenie obrzędów konsekracyjnych oraz stanowe nauki XX Misjonarzy mające na celu przygotowanie całej parafji do godnego przyjęcia ŚŚ. Sakramentów w przededniach uroczystości.

W pierwszą niedzielę sierpnia dokonał konsekracji nowego przybytku Pańskiego ks. biskup Nowak w asystencji księży, którzy zjechali się w liczbie 30stu. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. kanonik Kolodziej. Tysiączne tłumy ludu z bliższych i dalszych okolic Podhala napłynęły do Białki by być świadkami uroczystości, którą rzadko gdzie i kiedy widzieć można.

Ks. biskup konsekrował również wielki ołtarz cyzelowany w bronzie, wysadzany barwnymi kamieniami, majestatyczny, jakim chyba krakowskie świątynie poszczycić się mogłyby. Króluje w nim Matka Częstochowska, której parafja tutejsza zawdzięcza już niejeden z cudów, jakoto opiekę w ciężkim czasie wojny ochronę przed obcym najazdem, klęską głodu, moru, pożarów oraz szczęśliwe bez żadnych wypadków dokończenie prac przy budowie kościoła.

Drugi ołtarz drewniany przyciąga oko gustownem wykończeniem. Niema na nim błyskotliwych ozdób, któreby nawet tu w tej powagi i nastroju pełnej świątyni bardzo raziły.

Dużo brakuje jeszcze do wewnętrznego urządzenia kościoła, lecz żywimy nadzieję że ofiarni parafjanie i tak pełni zaufania do swych Przewodników zrozumiawszy ich intencje, nie poskąpią grosza na zupełnej i godne wykończenie Domu Bożego wiedząc, że dopiero koniec wieńczy dzieło i mając w pamięci słowa czcigodnego Pasterza swego: „kto Bogu daje, na wielki procent daje.“

Pierwszą i najważniejszą troską obecnie jest sprawienie nowych dzwonów w miejsce dawnych zarekwirowanych przez władze austrjackie. Na ten cel płyną już ofiary, a ufamy że w niedługim czasie dosięgną one potrzebnej na ten cel wysokości, a z wieży kościelnej aż po Tatr szczyty zabrzmi podniosłe „Te Deum.“

Cześć zatem inicjatorowi wielkiego dzieła ks. kanonikowi Janowi Madejowi, cześć i jego dzielnemu i nadzwyczaj zdolnemu a tak przez lud tutejszy ukochanemu współpracownikowi ks. Chrobakiewiczowi, który podczas nieobecności ks. Posła z całem poświęceniem doglądał ukończenia kościoła sam osobiście nadzorując pracy i zachęcając do niej serdecznem słowem.

Cześć i parafjanom, którzy porwani gorącem wezwaniem ks. wikarego pośpieszyli z wydatną pomocą swemu Pasterzowi, by uświetnić dzień tak ważny i uroczysty.

W dzisiejszych czasach obojętności religijnej zbożne dzieło ks. J. Madeja spełniane z współudziałem parafjan jego, jest jednym z dowodów że w ludzie naszym wiejskim, a w szczególności na Podhalu żyje wiara ojców i przywiązanie do kościoła katolickiego, oraz miłość ku Bogu i Najświętszej Panience, której bezsprzecznie winniśmy odzyskanie niepodległości.

Wieści z Polski i ze świata.

Sprawa Górnego Śląska. Sprawę tę załatwia obecnie „Liga narodów". Ponieważ nikt nie chciał na posiedzeniu tej ligi omawiać sprawy G. Śląska, z powodu obawy narażenia się potężnej Anglji, więc referował tę, sprawe wicehrabia Ishi . . . Japończyk, a przewodniczącym Rady obrano Wellingtona Koo znów . . . Chińczyka.

Ta egzotyczna Rada ma już podobno załatwić sprawę Górnego Śląska w październiku.

Nie przeprowadzają plebiscytów. Anglicy, którzy nam takie kawały urządzają na G. Śląsku nie przeprowadzali plebiscytów ani w Irlandji, ani w Indjach, gdzie wybuchły przeciw nim powstania, ale zdusili je siłą! W Irlandji i Indjach zostały powstania krwawo zgniecione.

Nadmiar dobrobytu ma Ameryka i Szwajcarja. Państwo te wskutek tego, że ich waluta stoi za wysoko nie mogą nic sprzedawać. . . Wskutek tego Ameryka i Szwajcarja mają masy bezrobotnych ludzi. W stanach Zjednoczonych jest kilka miljonów ludzi bez pracy, a w Szwajcarji znów brak zupełnie tego roku gości, ponieważ ci nie mogą płacić cen w pieniądzach tej republiki. Szwajcarja nie może sprzedać także swych zegarków i koronek wskutek drożyzny waluty szwajcarskiej. Tak więc za niski i za wysoki kurs waluty może grozić katastrofą.

Straszek wojenny. Litwa kowieńska znów grozi Polsce wojną o Wilno.

Wieści o Podhalu. Prasa polska powtarza wieści o pomorze z powodu czerwonki na Podhalu. Stan jest istotnie bardzo poważny. Mimo to szkoły są obecnie otwarte, a między innemi i gimnazjum w Nowym Targu.

Nazywamy to wręcz karygodną lekkomyślnością, by zmuszać do zjeżdżania się młodzieży z zakażonego powiatu i by w ten sposób szerzyć jeszcze epidemję!

Zbiory tegoroczne. Zbiory tegoroczne dadzą Europie koło 2 och miljonów cetnarów zboża więcej, niż w roku ubiegłym.

Ameryka, Kanada i Stany Zjednoczone będą miały koło 20 miljonów cetnarów zboża więcej, niż w roku zeszłym.

Zato w Azji, Indjach i Japonji będzie zboża koło 30 miljonów cetnarów mniej, niż w roku ubiegłym. W Afryce znów w Algierze, Marokku i Tunisie będzie zboża o jakie 8 miljonów cetnarów więcej.

Co do żyta i pszenicy to ilość dorównuje zupełnie ilości przeszłorocznej, więcej natomiast bedzie jęczmienia o jakie 4 procent, a mniej owsa o jakie 10 procent.

Pogodna jesień Jeden ze znanych meteorologów zapowiada, że wrzesień tegoroczny będzie więcej pogodny, niż deszczowy.

Wogóle jesień ma być pogodną, a mrozy zaczną się dopiero późno. Dajże to Boże!

Tegoroczne zbiory w Czechach są nie świetne. Cała prasa czeska donosi o słabych urodzajach zboża jarego i o wielkich brakach paszy i owsa

Podrożenie opłat kolejowych, a to biletów osobowych i przewozów towarowych nastąpi już od 10-ego września, a nie od 1-ego października, jak to donoszą niektóre pisma. Od 1 października ma bowiem nastąpić nowe podrożenie.

Bolszewicy lekceważą układy. Prasa warszawska domaga sie zerwania stosunków z bolszewikami z tego powodu, że lekceważą oni pokojowy traktat ryski i zachowują się przewrotnie względem Polski.

Nowe strajki. Po zażegnaniu strajków w Warszawie, grożą obecnie nowemi strajkami robotnicy fabryk płótna i sukna w Łodzi.

Wiele pieniędzy leży bezużytecznie? Prasa polska oblicza, że po skrzyniach różnych skąpców leży koło 20 miljardów marek polskich bezużytecznie. To powoduje brak gotówki w obiegu i druk coraz to nowych pieniędzy, a przez to spadek wartości naszej waluty. A więc nie dusić pieniędzy po skrzyniach!

Polske ubezpiecza się w Gdańsku. Rada Ligi narodów postanowiła przydzielić Polsce w Gdańsku osobny obszar do ładowania materjałów wojennych i wyłania towarów tranzitowych do Polski.

Na tym obszarze Polska ma prawo mieć swą siłę zbrojną dla ochrony magazynów, a miastu Gdańsk nie będzie wolno wyrabiać broni nawet myśliwskiej.

W ten sposób Liga narodów utrwaliła panowanie Polski nad morzem.

Nowy port polski. By zapewnić sobie dostep do morza bez względu na kaprysy Gdańska Polska buduje obecnie port w Gdyni.

Budowy tam i kolei do portu są już na ukończeniu. W niedługim więc czasie pierwszy prawdziwie polski port nad Bałtykiem bedzie gotów.

Ostatnie przesilenie rządowe nastąpiło w ubiegłym tygodniu z powodu fatalnego stanu waluty.

Rząd w tych dniach musi ustąpić. Należy ubolewać nad tem, że dzięki demagogji przy wyborach brak stronnictwu ludowemu ludzi do rządów i dlatego rządy tego stronnictwa kończą się prawie bankructwem państwa. Wobec tego rządy ma objąć gabinet urzędniczy.

Wojna Turków z Grekami. W wojnie grecko tureckiej w Azji mniejszej odwróciło się szczęście Turkom i muszą oni ustępować przed Grekami.

KRONIKA

Z gimnazjum w N. Targu. Do gimnazjum w Nowym Targu został zamianowany na miejsce pracowitego ks. Jana Wojewodzica ks. Ferdynand Sznajdrowicz b. dyrektor szkoły wydziałowej św. Andrzeja i katecheta gimn. św. Anny z Krakowa.

Kursa seminarj. żeńskiego. Nabożeństwo wstępne odbędzie się w poniedziałek 12 września o godzinie 8-ej rano. We wtorek popołudniu od g. 3 do 5. uzupełniające egzamina wstępne. W środę 14 września zacznie się nauka zwyczajna w gmachu „Domu ludowego" o godzinie 8-ej rano.

Kierownik prof. Baran.

Wprowadzenie województw. W myśl rozporządzenia Rady Ministrów z 17 maja 1921 Dz. U. R. P. Nr. 46 poz. 282 przestaje istnieć lwowskie Namiestnictwo z dniem 1 września 1921 a w jego miejsce wchodzą w życie jako władze administracyjno - polityczne II instancyi na terenie Małopolski Urzędy Wojewódzkie w Krakowie, Lwowie, Tarnopolu i Stanisławowie, których zakres terytorjalny i rzeczowy określają szczegółowo przepisy cytowanej na wstępie ustawy, tudzież rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 marca 1921 roku Dz. U. R. P. Nr. 117 poz. 768.

Reorganizacja powyższa, która zresztą w niczem nie dotyka dotychczasowej organizacji i dotychczasowego zakresu działania politycznych władz powiatowych, tudzież obowiązującego w postępowaniu administracyjnym toku instacji, pociąga za sobą ten skutek że z dniem powyż. oznaczonym gaśnie kompetencja Namiestnictwa i władza Generalnego Delegata Rządu a funkcje władzy politycznej II instancji przechodzą na Urzędy Wojewódzkie i postawionych na ich czele Wojewodów.

Tem samem jednolity dotychczas obszar administracyjny Małopolski rozpada się na cztery odrębne obszary, każdy z własnym bezpośrednio od Władz centralnych zależnym aparatem administracyjnym.

Sprawy odnoszące się do zasiłków wojskowych i sprawy fundacyjne będą aż do dalszego odmiennego zarządzenia załatwiano dla całej Małopolski przez Województwo lwowskie wobec czego dotych czasowa organizacja Krajowej Komisji zasiłkowej i Departamentu fundacyjnego Namiestnictwa tak pod względem rzeczonym jak i terytorjalnym nie ulegnie żadnej zmianie.

„PŁOMYK." Wydawany przez Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych dwutygodnik dla młodzieży „PŁOMYK" z dodatkiem dla dzieci „PŁOMYCZEK" zostaje z dniem pierwszego września b. r. rozszerzony i przeznaczony dla najszerszych warstw młodzieży w wieku od lat 7 do 15. Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Marszałkowska 123. Prenumerata kwartalna 100 marek. Kto z nowych prenumeratów wniesie zaraz 120 mk. otrzyma „PŁOMYK" od 1-ego września do końca roku. Na „PŁOMYK" szczególniejszą uwagę zwraca się nauczycielstwu szkół powszechnych i nauczycielstwu niższych klas szkoły średniej.

Co to jest bilet skarbowy? Człowiek, który dzięki pracy własnej i oszczędności zdołał trochę pieniędzy odłożyć, ze smutkiem dziś spostrzega, że grosz dobrze schowany i czujnie strzeżony nietylko dochodu nie daje, ale wskutek rosnącej ciągle drożyzny wartość swoją traci. Wprawdzie to ten, to ów chełpi się, że kupiwszy coś, odsprzedał rzecz nabytą po pewnym czasie i zarobił, ale człowiek przezorny wie dobrze iż każde kupno zbędnej rzeczy wymaga ryzyka, bo z góry powiedzieć nie można, że to, co dziś kupiłem, jutro w cenie się podniesie i że nabywcę chętnego zawsze znajdę na to, co mam do sprzedania. W jaki więc sposób można uchronić oszczędności przed stratą, w jaki sposób — nie ryzykując — wartość ich podnieść? Odpowiedź na to pytanie nie jest tak trudna, jakby się zdawać mogło. Oto w każdym Urzędzie Podatkowym, w każdej Kasie Skarbowej, w każdym oddziale Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej można wymienić zaoszczędzony pieniądz na inny pieniądz, tak zwany, Bilet Skarbowy. Cóż mi da taka zamiana marki na Bilet Skarbowy? — każdy słusznie zapyta. Bardzo wiele. Bilet Skarbowy zapewnia wartość zaoszczędzonych pieniędzy, bo daje zysk pięciu marek na każdych stu markach, przyczem żadnego podatku od tego zysku się nie płaci. Bilet Skarbowy można w każdej chwili wymienić na gotówkę, otrzymując więcej za niego, niż się zapłaciło, a gdy trzeba złożyć kaucję, stając do licytacyi, przy kupnie gruntu lub innej majętności lub gdy trzeba zabezpieczyć jakąś wpłatę, to w tym przypadku można to uczynić Biletem Skarbowym. Aby zapewnić większe dochody posiadaczom Biletów skarbowych są one wypuszczane w odcinkach po 5.000 10.000 i 100.000 marek Zamieniając gotówkę zaoszczędzoną w markach na gotówkę zaoszczędzoną w markach na gotówkę w Biletach Skarbowych każdy może być spokojny, iż daje mu ona pewny dochód że wartość oszczędności nie zmniejsza się, lecz z dniem każdym się powiększa, rośnie, czyniąc go bez ryzyka z jego strony coraz bogatszym. —

Choroby zakaźne. W czasie od 21/8 — 27/8 b. r. stwierdzono urzędownie z tut. powiecie:

1) Czerwonkę w Bańskiej 9, Maruszynie 8, w Nowym Targu 6, Tylmanowej 2, Zakopanem 10.

2) Tyfus brzuszny: w N. Targu 4. W powiecie spisko-orawskim czerwonka w Głodówce 29, Suchej górze 6

Nabożeństwo żałobne. Za duszę ś. p. Zygmunta Roszka, ucz. kl. VIII Ochotnika wojsk pols. odbędzie się nabożeństwo żałobne jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, dnia 9 września o g. 8½ rano w kościele parafialnym w Zakopanem, na które kolegów i znajomych zapraszają

Rodzice i rodzeństwo.

Zakopane. Szkoła 5 kl. męs. Świadczenia młodzieży szkol. na różne cele w ciągu r. szk. 1920/1. Dla Wilna 600.30 Mk., na gwiazdkę dla dzieci ziemi spisk. oraw. i cieszyń. 878 35 Mk. (wtem Rydze 137 Mk.), na gwiazdkę dla żołnierzy 721 Mk, na Górny Śląsk 593·50 Mk., Bystre 40 Mk., na ten sam cel Grono naucz. 900, Mk, na ochronkę dla dzieci pol, w Skolem 284·50., na święconę dla żołnierza 271 50 Mk., Byste 101 Mk, na bursę przemysł. dla dziewcząt w Krakowie 384 50 Mk, Bystre 37 Mk., na odbudowę domu wycieczk. w Zakopanem 527 50 M., Bystre 26., M., na dar narod. 3 Maja 253., za nalepki i odznaki 3. Maja 800 Mk. Bystre 200 Mk., na cegiełkę odbudowy Wawelu 1121 Mk., Bystre 219 Mk na pomnik uczniów gimn. w N. Targu 210 Mk.. na sanatorjum dla chorej młodzieży 502 Mk. Potwierdzenia odbioru powyższych kwot przez właściwe komitety lub instytucye, w aktach Zarządu szkoły męs.

Datki złożone na Górny Śląsk do rąk skarbnika p. St Reczyńskiego w Nowym Targu.

Nazwiska ofiarodawców:

Gminy: Białka 1600 mk, Grywałd 302, Tylmanowa 1.122, Czorsztyn 1000, N. N. z Czorsztyna 100, Mizerna 743, Sromowce Wyżne 785, Waksmund 500, Antoni Nawara 1000, Gmina Ludźmierz 70. Związek Polek z N. Targu 1000, Towarzystwo rol. Zal.-N. Targ 1000, Gmina Krauszów 500, Ignacy Bieniasz 100, Gmina Zubsuche 1520·50. Gmina Zakopane 200.000, Aron Rossbach 500, Towarzystwo rol. „Podhale 100.000, Ks. proboszcz z Grywałdu 300, Gmina Grywałd 850, H. Jurkiewicz 200, Urząd parafialny Tylmanowa 1000, Ks. Wawrzynowski 50, Hr. Zamoyski 2000, p. Szymborski 200, przy zbieraniu fantów na festyn 520, Stanisław Giżycki 500, Dr. J. Spieszny 300, p. Stopka 100, p. Lindenberg 100, Jakób Mrugała 200, Gmina Międzyczerwienne 1200, p. Kozłowski 500, Dr. Türschmied 500, Wincenty Dzielski 100. Róża Zduniowa 1000, Gmina Chabówka 100, Towarzystwo Oświatowe z przedstawienia w kinie 5000, Jan Smarduch 100, Gmina Maruszyna 2301, Andrzej Wetula 100, Zarząd państwa Szaflary 5000, Wojciech Szwab 100, Andrzej. Folfas, 100. Jacek Tuczak 100, N. N. 100. N N. 100, Sylwester Myrda 100, Wojciech Glista 100, Jan Łacniak 100, Jan Ciesielak 100, p. Wieściakowa za sprzedaną mąkę pozostałą z festynu 2000. nieprzyjęte honorarium przez rzeczoznawców sądowych P. p. A. Bryniarskiego I. Hamerszlaga 200, Jacek Sterczula 100, Jan Pawlikowski 100, Franciszek Warwa 100, Wojciech Murzański 100, Jan Pawlikowski 100, Andrzej Pawlikowski 100, Władysław Łechoński 100, Ks. Maciejowski 100. Franciszek Garlewicz 100, Jan Buc 100, Ignacy Bieniarz 60, Składnica Kółka rolniczego N. Targ 5000. Magistrat N. Targu uzyskaną kwotę za dostarczoną wełnę z Gmin Białej i Czarnej Wody 33675. Stanisław Rekucki 3500, Ze zbiórki w Magistracie 23.930 Gmina N. Targ 5 620, Józef Żadkosz 100, Ks. Pogłodek z Wilna 100, Związek Inwalidów N Targ 5000, Stanisław Figus 100, Jacek Pieczora 100, Józef Szeliga 100, Wincenty Banaś 100, Franciszek Borkowski 100, Józef Stanek 100. Wojciech Szczelina 100. Piotr Glista 100, Józef Kandor 100, Tomasz Chmielarczyk 100, Stanisław Tętnowski 100, Józef Siedlarczyk 100, Stanisław Benedyk 100, Franciszek Borowicz 100, Józef Czeremuga 100, Franciszek Giemzik 100, Adolf Mandelberg 100, Jan Robak 50, Henryk Janik 100, Albin Zapotoczny 100, Stanisław Karpiel 100, Jan Trybunia 100, Franciszek Grywalski 100, Stanisław Bogdanowski 100 Stanisław Tylka 100, Andrzej Walkosz 100, Ludwik Stanek 100. Edward Kotoński 100, Jan Kępiak 100, Franciszek Kamiński 100, p Józefowa Rajska zebrane na festynie 1450, Onufry Palin 100, Ludwik Gad 100, Walenty Kosowski 100, Andrzej Body 100, Władysław Więckowski 100, Franciszek Łaski 100, Zebrane w redakcji gazety podhalańskiej 10599, Franciszek Tylka 100, Józef Jędrol 100, Zebrane przez Andrzeja Kuchtę na weselu Józefa Chowańca w Bukowinie 500. Józef Bukowski 100, Wincenty Rapacz 100, Wojciech Okrąglak 100, Wojciech Kapel 100 Jan Białek 50, Andrzej Staszeczka 100, Jan Greta 100, Andrzej Bednarz 100, Jan Kwak 200, Franciszek Szostak 100 Mk.

Na dom ludowy w Łapszach Niżnych złożyli: prof. Andrzej Świętek 200 marek, Ks. Antoni Sikora 500 marek. W. A nieprzyjęte wynagrodzenie od prof. Dr. Niezabitowskiego 2000 Mk.

Wojna Austrji z Węgrami Dzienniki donoszą o wojnie Węgier z Austrją. Węgrzy mają oddać zachodnie komitaty swego i tak małego państwa Austrji. Tymczasem ludność tych obszarów nie życzy sobie należeć do Austrji. Na tem tle przyszło do zatargów między Austrją, a Węgrami a nawet jeden z oddziałów węgierskich przeszedł granicę Austrji

Amerykańskie strajki. W Ameryce rozpoczęło 400 tysięcy kolejarzy, ponieważ rząd zniżył im płacę. Strajki są więc obecnie modne na całym świecie.

Za ten dział redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Bednarczyk Józef plutonowy z Maniów ur. 1897 zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne Nr. 2406, które się unieważnia.

Redaktor odpowiedzialny i kierujący: Zygmunt Lubertowicz. Drukarnia L. Borka w Nowym Targu